



Sygn. akt II CSK 217/11

**WYROK  
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 15 czerwca 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Henryk Pietrkowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Józef Frąckowiak

SSN Anna Kozłowska

w sprawie z powództwa A. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P.

przeciwko P. K.

o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym,  
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 15 czerwca 2012 r.,

skargi kasacyjnej pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego

z dnia 5 listopada 2010 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi  
Okręgowemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o  
kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 5 listopada 2010 r. oddalił apelację pozwanego P. K. od wyroku, na podstawie którego Sąd Rejonowy, uwzględniając powództwo o uzgodnienie stanu prawnego księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, dokonał w księdze prowadzonej dla szczegółowo opisanej nieruchomości powrotnego wpisu powodowej Spółki, jako właścicielki nieruchomości w miejsce pozwanego.

Z dokonanych ustaleń wynika, że pozwany P. K. był prezesem zarządu i jednocześnie wspólnikiem powodowej Spółki. Uchwałą z dnia 15 kwietnia 2008 r. ówcześni wspólnicy – pozwany P. K. i F. K., zdecydowali o sprzedaży spornej nieruchomości stanowiącej własność Spółki. W dniu 17 kwietnia 2008 r. E. K., wiceprezes zarządu tej Spółki, udzieliła notarialnego pełnomocnictwa do sprzedaży przedmiotowej nieruchomości R. Z., który na podstawie tego pełnomocnictwa oraz w wykonaniu wspomnianej uchwały z dnia 15 kwietnia 2008 r. sprzedał ją P. K. w dniu 9 maja 2008 r.

Sporną była okoliczność, czy pozwany, przedkładając – podjętą w zwykłej formie pisemnej – uchwałę wspólników z dnia 15 kwietnia 2008 r. o „powołaniu pełnomocnika w zakresie sprzedaży nieruchomości stanowiącej majątek spółki” wykazał, że tego dnia zgromadzenie wspólników podjęło taką uchwałę. Sąd Okręgowy do kwestii tej odniósł się stwierdzeniem, że zgodnie z art. 248 § 1 k.s.h. uchwały wspólników podjęte na zgromadzeniu wspólników powinny być wpisane do księgi protokołów, natomiast uchwały pisemne powzięte na podstawie art. 227 § 2 k.s.h., a więc bez odbycia zgromadzenia wspólników, zarząd wpisuje do księgi protokołów. Pozwany powinien zatem – podkreślił Sąd Okręgowy – wykazać, że dnia 15 kwietnia 2008 r. odbyło się zgromadzenie wspólników spółki albo, że uchwała podjęta bez odbycia zgromadzenia została wpisana przez zarząd spółki do księgi protokołów. Sąd Okręgowy, odwołując się do art. 248 § 1 i art. 227 § 2 k.s.h., które regulują sposób dokumentowania uchwał zgromadzenia wspólników podkreślił, że „może budzić wątpliwość to, czy pozwany wykazał, aby zgromadzenie wspólników podjęło w dniu 15 kwietnia 2008 r. uchwałę o powołaniu pełnomocnika do sprzedaży nieruchomości”. Nie ta jednak „wątpliwość” przesądziła

o oddaleniu apelacji pozwanego, lecz poglądy, że podjęta na podstawie art. 210 § 1 k.s.h. uchwała zgromadzenia wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością o powołaniu pełnomocnika do sprzedaży członkowi zarządu spółki nieruchomości stanowiącej własność spółki, wymaga formy aktu notarialnego (art. 99 § 1 k.c.). Niezachowanie tej formy wywołuje – jak podkreślił Sąd Okręgowy – skutek w postaci nieważności pełnomocnictwa, a w odniesieniu do zawartej umowy stan przewidziany w art. 103 § 1 i 2 k.c. Sąd ten nie podzielił zarzutu skarżącego, który kwestionował możliwość badania w toczącym się postępowaniu ważności przedłożonej uchwały zgromadzenia wspólników z dnia 15 kwietnia 2008 r.

Skargę kasacyjną pozwany oparł na podstawie naruszenia przepisów art. 217 § 1 w zw. z art. 227 k.p.c. przez odmowę dopuszczenia przez sąd drugiej instancji dowodu z uchwał podejmowanych w takim samym trybie, jak uchwała z 15 kwietnia 2008 r. o powołaniu pełnomocnika, art. 227 w zw. z art. 231 k.p.c. przez dokonanie ustalenia, że sporna uchwała została podjęta w trybie art. 227 § 2 k.s.h., tj. bez odbycia zgromadzenia wspólników. W ramach podstawy kasacyjnej naruszenia prawa materialnego pozwany zarzucił naruszenie art. 210 § 1 k.s.h. przez błędną jego wykładnię, art. 2 k.s.h. przez jego niewłaściwe zastosowanie, art. 99 § 1 k.c. przez wadliwe uznanie, że forma pełnomocnictwa udzielonego przez zgromadzenie wspólników na podstawie art. 210 § 1 k.s.h. podlega regule ustanowionej w art. 99 § 1 k.c. Zdaniem skarżącego Sąd Okręgowy naruszył także art. 252 § 1 i art. 240 k.s.h. przez ich niezastosowanie, dokonał błędnej wykładni art. 248 § 1 i 3 k.s.h. przez uznanie, że wpisanie uchwały wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością do księgi protokołów stanowi przesłankę jej ważności i skuteczności, a ponadto naruszył art. 5 k.c. przez jego niezastosowanie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skuteczność zarzutu naruszenia art. 217 § 1 i 2 k.p.c., mającego odpowiednie zastosowanie w postępowaniu przed sądem drugiej instancji (art. 391 § 1 k.p.c.), uzależniona jest od wykazania, że skarżący zachował w postępowaniu apelacyjnym uprawnienie do przytaczania okoliczności faktycznych i dowodów. Uprawnienie takie przysługuje w sytuacji, gdy środki dowodowe zgłoszone przed sądem pierwszej instancji zostały bezzasadnie pominięte oraz gdy skarżący

zmierza do odparcia wniosków i twierdzeń zgłoszonych w apelacji strony przeciwnej, której wnioski dowodowe zostały dopuszczone przez sąd drugiej instancji (por. wyrok Sądu Najwyższego z 29 stycznia 2002 r., V CKN 721/00, OSNC 2002, nr 12, poz.153). W rozpoznawanej sprawie żadna z tych sytuacji nie zaistniała, Sąd Apelacyjny nie mógł więc naruszyć art. 217 § 2 k.p.c., odmawiając dopuszczenia dowodu z innych pisemnych uchwał zgromadzenia wspólników, zgłoszonych w celu wykazania stałej praktyki podejmowania i formułowania uchwał zgromadzenia wspólników w powodowej Spółce. Nie usprawiedliwia zarzutu naruszenia art. 217 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. (podobnie jak zarzutu naruszenia art. 381 k.p.c.) także okoliczność, że strona przypuszczała, iż do wykazania spornej okoliczności wystarczą inne zgłoszone dowody, bądź spodziewała się korzystnej dla siebie ich oceny. Strona, która nie przejawia inicjatywy dowodowej w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, musi liczyć się z tym, że sąd drugiej instancji nie uwzględni jej wniosku dowodowego (por. wyroki Sądu Najwyższego z 7 listopada 1997 r., II CKN 446/97, OSNC 1998 r., nr 4, poz.67, z 27 listopada 1998 r., III CKN 52/98, nie publ. oraz z 17 kwietnia 2002 r., IV CKN 980/00, nie publ.).

Sąd Okręgowy, dzieląc ustalenia Sądu Rejonowego w zakresie odnoszącym się do spornej uchwały i uznając je „za własne” nie mógł naruszyć także art. 231 w zw. z art. 227 k.p.c., żadna bowiem z okoliczności przyjętego stanu faktycznego sprawy nie została ustalona w trybie domniemania faktycznego, lecz w sposób ewentualny. Należy do niej okoliczność dotycząca uchwały o powołaniu pełnomocnika.

Odnosząc się do przedstawionych w skardze kasacyjnej zarzutów naruszenia prawa materialnego, które były przedmiotem rozważań zaprezentowanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, podnieść należy, że przepisy kodeksu spółek handlowych o spółce z ograniczoną odpowiedzialnością przewidują trzy tryby podejmowania uchwał wspólników: na zgromadzeniu zwołanym formalnie (art. 238), na zgromadzeniu bez formalnego zwołania (art. 240) oraz bez odbycia zgromadzenia w drodze pisemnego głosowania (art. 227 § 2).

Pełnomocnik do reprezentowania spółki w celu zawarcia umowy między spółką a członkiem zarządu może być powołany – jak stanowi art. 210 § 1 k.s.h. – „uchwałą zgromadzenia wspólników”. Oznacza to, że uchwała taka nie może być podjęta bez odbycia zgromadzenia w trybie pisemnego głosowania, a ponadto – zważywszy na treść art. 247 § 2 k.s.h. (sprawa osobowa) – zapada w głosowaniu tajnym, co również wyklucza powzięcie jej poza zgromadzeniem wspólników, gdyż pisemne sposoby głosowania, o których mowa w art. 227 § 2 k.s.h., nie zapewniają tajności. Z tych względów rozważania Sądu Rejonowego, których Sąd Okręgowy nie zakwestionował, dotyczące warunków, jakie powinny zostać spełnione w przypadku, gdyby przyjąć, że sporna uchwała podjęta została w trybie art. 227 § 2 k.s.h., należało uznać za bezpodstawne, a zarzut naruszenia tego przepisu przez jego zastosowanie – za zasadny.

Rozważenia wymagała, pominięta przez Sąd Okręgowy, kwestia, czy uchwała wspólników o powołaniu pełnomocnika mogła być podjęta w trybie art. 240 k.s.h., a więc na zgromadzeniu bez formalnego jego zwołania. Za udzieleniem pozytywnej odpowiedzi przemawia okoliczność, że przepis ten nie zawiera żadnych ograniczeń przedmiotowych. Wprawdzie pogląd taki, a więc sprowadzający się do stwierdzenia, że uchwała wspólników o powołaniu pełnomocnika, o którym mowa w art. 210 § 1 k.s.h., może być podjęta także w trybie art. 240 k.s.h., nie ma przesądzającego znaczenia dla oceny, czy w dniu 15 kwietnia 2008 r. odbyło się zgromadzenie wspólników, może jednak usunąć „wątpliwości” Sądu Okręgowego powzięte w tym zakresie.

Istotnego znaczenia dla oceny zasadności roszczenia będącego przedmiotem sporu należało przydać kwestii charakteru pełnomocnictwa, którego źródłem jest uchwała podjęta przez wspólników na zgromadzeniu zwołanym formalnie (art. 238 k.s.h.), bądź na zgromadzeniu bez jego formalnego zwołania (art. 240 k.s.h.). W tym zakresie Sąd Okręgowy nie podjął żadnych rozważań. Koncentrując się jedynie na kwestii, w jakiej formie powinna być podjęta uchwała zgromadzenia wspólników powołująca pełnomocnika w celu dokonania czynności prawnej, dla której przewidziana jest forma szczególna aktu notarialnego, uznał, że w art. 210 § 1 k.s.h. „mowa jest o pełnomocniku w rozumieniu kodeksu cywilnego”,

co oznacza, że wspomniana uchwała powinna być podjęta w formie aktu notarialnego.

Dokonując, na tle takiego stanowiska, oceny podniesionych w skardze kasacyjnej zarzutów naruszenia art. 2 k.s.h. przez jego zastosowanie oraz art. 99 § 1 k.c. przez wadliwe uznanie, że forma pełnomocnictwa udzielonego przez zgromadzenie wspólników na podstawie art. 210 § 1 k.s.h. podlega regule ustanowionej w art. 99 § 1 k.c., należy przede wszystkim wskazać na odmienne źródła umocowania pełnomocnika powołanego na podstawie przepisów kodeksu cywilnego oraz pełnomocnika, o którym mowa w art. 210 § 1 k.s.h.

W pierwszym przypadku jest nim podmiot uprawniony do własnej reprezentacji. Gdy podmiotem tym jest spółka z ograniczoną odpowiedzialnością pełnomocnictwa udzielić może organ takiej osoby prawnej, którym jest zarząd (art. 38 k.c. oraz art. 201 i 205 k.s.h.), bądź członek (członkowie) zarządu – zgodnie z ustalonym sposobem reprezentacji spółki.

W drugim przypadku źródłem powołania pełnomocnika jest „uchwała zgromadzenia wspólników” (art. 210 § 1 k.s.h.).

Na tle uregulowania przyjętego w art. 2 k.s.h. powstaje pytanie, czy mimo wskazanych różnic, w obu przypadkach należy sięgać do przepisów kodeksu cywilnego o pełnomocnictwie.

Rozważania w tym zakresie rozpocząć należy od oczywistego stwierdzenia, że zgromadzenie wspólników, o którym mowa w art. 210 § 1 k.s.h. jest organem spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. W doktrynie prezentowany jest pogląd, zgodnie z którym kwestia reprezentacji takiej spółki przez jej organy została w kodeksie spółek handlowych uregulowana, w związku z czym nie jest dopuszczalne stosowanie przepisów kodeksu cywilnego o pełnomocnictwie. Przeciwnicy tego stanowiska podnoszą, nie bez racji, że regulacja kodeksu spółek handlowych odnośnie do reprezentacji spółki przez organy nie ma charakteru wyczerpującego. Przykładowo, kodeks spółek handlowych nie udziela odpowiedzi na pytanie, co się dzieje, gdy spółka nie ma organów, np. skutek śmierci członka jednoosobowego zarządu lub jego rezygnacji; w takim przypadku zastosowanie powinien znaleźć art. 42 k.c., dotyczący ustanowienia kuratora dla osoby prawnej,

która nie ma organów. Do spornej problematyki udzielania pełnomocnictw na gruncie prawa spółek odniósł się Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 23 sierpnia 2006 r., III CZP 68/06 (OSNC 2007, nr 6, poz.82). Z jej uzasadnienia oraz aprobowanych glos wynika, że do pełnomocnictwa na gruncie prawa spółek, w tym do umocowania udzielanego członkowi zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, należy stosować przepisy ogólne kodeksu cywilnego, dotyczące pełnomocnictwa (art. 2 k.s.h. z zw. z art. 95 § 1 k.c.). Zgodnie z art. 95 § 1 k.c. z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych albo wynikających z właściwości czynności prawnej, można jej dokonać przez przedstawiciela, z przepisu art. 96 k.c. wynika natomiast, że umocowanie do działania w cudzym imieniu może opierać się na ustawie (przedstawicielstwo ustawowe), albo na oświadczeniu reprezentowanego (pełnomocnictwo). W art. 95 § 1 k.c. wyrażono więc generalną zasadę, że czynności prawnej można dokonać przez przedstawiciela, w tym przez pełnomocnika (art. 96 k.c.), o ile ustawa nie przewiduje wyjątków ani wyjątki te nie wynikają z właściwości czynności prawnej, która ma być dokonana. Stosowanie tej zasady na gruncie prawa spółek oznacza, że m.in. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością może dokonywać czynności prawnych przez pełnomocnika. Należy jednak wyraźnie zastrzec, że uregulowania kodeksu cywilnego w zakresie pełnomocnictwa mają zastosowanie na gruncie prawa o spółkach handlowych tylko wtedy, gdy kodeks spółek handlowych nie zawiera własnych regulacji dotyczących pełnomocnictwa.

Na gruncie prawa spółek handlowych odrębną (własną) regulacją objęte jest pełnomocnictwo udzielane w celu reprezentacji spółki w umowach i sporach z członkami zarządu (art. 210 § 1 k.s.h. i odpowiednio art. 379 k.s.h). Umocowanie pełnomocnika następuje w trybie szczególnym, a mianowicie na podstawie uchwały zgromadzenia wspólników. W doktrynie podkreśla się, że pełnomocnik umocowany na podstawie takiej uchwały nie jest pełnomocnikiem spółki sensu stricto, bowiem jego umocowanie nie wynika z oświadczenia woli członków zarządu, a więc organu uprawnionego do reprezentowania spółki, lecz jest specjalnym przedstawicielem nazywanym pełnomocnikiem korporacyjnym lub organizacyjnym. Skarżący trafnie wskazał, że w przypadku, gdy uchwałę podejmuje „zgromadzenie wspólników”, a więc organ nie dysponujący samodzielnie kompetencją do reprezentacji

„zewnątrznej”, należy przyjąć, że umocowanie pełnomocnika wynika ze swoistego aktu „zarządu wewnętrznego”. Wskazane w art. 210 § 1 k.s.h. źródło umocowania różni się więc zasadniczo od źródła pełnomocnictwa uregulowanego w kodeksie cywilnym.

O szczególnym charakterze pełnomocnictwa przewidzianego w art. 210 § 1 k.s.h. świadczy również ograniczony – w stosunku do pełnomocnictwa „cywilnego” – zakres jego kompetencji. Pełnomocnictwem tym objęte są tylko czynności prawne i spory, w których kontrahentem (przeciwnikiem) spółki jest członek jej zarządu. Pełnomocnik spełnia we wskazanym zakresie niejako funkcję zastępczego zarządcy w celu wykonania ściśle oznaczonych czynności, które należą do sfery kompetencji zarządu, jako organu spółki.

Akt powołania, jakim jest uchwała zgromadzenia wspólników podlega wyłącznie regułom określonym w kodeksie spółek handlowych. Jego przepisy normując sposób i procedury podejmowania uchwał, określają także formę ich podejmowania. W doktrynie nawet prezentowany jest pogląd, że obowiązek pisemnego sporządzania uchwały zachodzi jedynie w przypadku, gdy jest podejmowana poza zgromadzeniem (art. 227 § 2 k.s.h.). Nie podzielając – ze względu na treść art. 248 § 1 k.s.h., w którym ustanowiona została zasada zwykłej formy pisemnej uchwał wspólników – tak daleko idącego stanowiska, uznać należy, że w przypadku udzielenia pełnomocnictwa na podstawie art. 210 § 1 k.s.h. wymagana jest zwykła forma pisemna, brak jest natomiast podstaw do stawiania warunku, aby zachowana została forma szczególna, a więc także forma pochodna od czynności jaka ma być dokonana przez pełnomocnika (art. 99 k.c.). Przepisy kodeksu spółek handlowych przewidują konieczność notarialnego protokołowania uchwał tylko w kilku przypadkach (np. art. 256 § 1 i art. 270 pkt 2). Innymi słowy brak takiego wymagania w przepisach, na podstawie których uchwała zgromadzenia wspólników o powołaniu pełnomocnika może być podjęta, oznacza, że wystarczająca jest forma pisemna uchwały.

Skoro – jak wskazano – pełnomocnictwo, o którym mowa w art. 210 § 1 k.s.h. oparte jest na innym źródle umocowania, niż pełnomocnictwo przewidziane w kodeksie cywilnym, inny jest charakter i zakres obu pełnomocnictw, a ponadto



w kodeksie spółek handlowych zawarte jest uregulowanie odnośnie do formy uchwały powołującej pełnomocnika, należało za usprawiedliwiony uznać zarzut naruszenia art. 2 k.s.h. przez jego zastosowanie oraz art. 99 § 1 k.c. przez wadliwe uznanie, że forma pełnomocnictwa udzielonego przez zgromadzenie wspólników na podstawie art. 210 § 1 k.s.h. podlega regule ustanowionej w art. 99 § 1 k.c.

Wobec tego, że Sąd Okręgowy nie wypowiedział się odnośnie do możliwości podjęcia spornej uchwały na podstawie art. 240 k.s.h., co – jak wskazano – jest dopuszczalne, ocena kwestii, czy wpisanie uchwały podjętej w takim trybie do księgi protokołów stanowi przesłankę jej ważności, zaktualizuje się przy ponownym rozpoznaniu sprawy. Z tych względów za przedwczesny uznać należało zarzut naruszenia art. 248 § 1 i 3 k.s.h. przez błędną ich wykładnię. Podobnie należało odnieść się do zarzutu naruszenia art. 252 § 1 k.s.h. i art. 5 k.c. przez ich niezastosowanie.

Z przytoczonych względów należało orzec, jak w sentencji (art. 398<sup>15</sup> § 1 oraz art. 108 § 2 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398<sup>21</sup> k.p.c.).